Ewangelia Mateusza

Rozdział 5

**1**. Jezus, widząc tłumy, wyszedł na górę. A gdy usiadł, przystąpili do Niego Jego uczniowie. **2**. Wtedy otworzył usta i nauczał ich tymi słowami: **3**. Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. **4**. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. **5**. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiądą ziemię. **6**. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. **7**. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. **8**. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. **9**. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. **10**. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. **11**. Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe o was. **12**. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami. **13**. Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? Na nic się już nie przyda, chyba na wyrzucenie i podeptanie przez ludzi. **14**. Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. **15**. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. **16**. Tak niech wasze światło jaśnieje przed ludźmi, aby widzieli wasze dobre uczynki i chwalili Ojca waszego, który jest w niebie. **17**. Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić. **18**. Zaprawdę bowiem, powiadam wam: Dopóki niebo i ziemia nie przeminą, ani jedna jota, ani jedna kreska nie zmieni się w Prawie, aż się wszystko spełni. **19**. Ktokolwiek więc zniósłby jedno z tych przykazań, choćby najmniejszych, i uczyłby tak ludzi, ten będzie najmniejszy w królestwie niebieskim. A kto je wypełnia i uczy wypełniać, ten będzie wielki w królestwie niebieskim. **20**. Bo powiadam wam: Jeśli wasza sprawiedliwość nie będzie większa niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego. **21**. Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj!; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. **22**. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi. A kto by rzekł swemu bratu: Raka, podlega Wysokiej Radzie. A kto by mu rzekł: Bezbożniku, podlega karze piekła ognistego. **23**. Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam sobie przypomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, **24**. zostaw tam dar swój przed ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i dar swój ofiaruj. **25**. Pogódź się ze swoim przeciwnikiem szybko, dopóki jesteś z nim w drodze, by cię przeciwnik nie wydał sędziemu, a sędzia dozorcy, i aby nie wtrącono cię do więzienia. **26**. Zaprawdę, powiadam ci: Nie wyjdziesz stamtąd, dopóki nie zwrócisz ostatniego grosza. **27**. Słyszeliście, że powiedziano: Nie cudzołóż! **28**. A Ja wam powiadam: Każdy, kto pożądliwie patrzy na kobietę, już się w swoim sercu dopuścił z nią cudzołóstwa. **29**. Jeśli więc prawe twoje oko jest ci powodem do grzechu, wyłup je i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało być wrzucone do piekła. **30**. I jeśli prawa twoja ręka jest ci powodem do grzechu, odetnij ją i odrzuć od siebie. Lepiej bowiem jest dla ciebie, gdy zginie jeden z twoich członków, niż żeby całe twoje ciało miało iść do piekła. **31**. Powiedziano też: Jeśli ktoś chce oddalić swoją żonę, niech jej da list rozwodowy. **32**. A Ja wam powiadam: Każdy, kto oddala swoją żonę – poza wypadkiem nierządu naraża ją na cudzołóstwo; a kto by oddaloną wziął za żonę, dopuszcza się cudzołóstwa. **33**. Słyszeliście również, że powiedziano przodkom: Nie będziesz fałszywie przysięgał, lecz dotrzymasz Panu swej przysięgi. **34**. A Ja wam powiadam: Wcale nie przysięgajcie – ani na niebo, bo jest tronem Boga; **35**. ani na ziemię, bo jest podnóżkiem stóp Jego; ani na Jerozolimę, bo jest miastem wielkiego Króla. **36**. Ani na swoją głowę nie przysięgaj, bo nawet jednego włosa nie możesz uczynić białym albo czarnym. **37**. Niech wasza mowa będzie: Tak, tak; nie, nie. A co nadto jest, od Złego pochodzi. **38**. Słyszeliście, że powiedziano: Oko za oko i ząb za ząb! **39**. A Ja wam powiadam: Nie stawiajcie oporu złemu: lecz jeśli cię ktoś uderzy w prawy policzek, nadstaw mu i drugi. **40**. Temu, kto chce prawować się z tobą i wziąć twoją szatę, odstąp i płaszcz. **41**. Zmusza cię ktoś, żeby iść z nim tysiąc kroków, idź dwa tysiące. **42**. Daj temu, kto cię prosi, i nie odwracaj się od tego, kto chce pożyczyć od ciebie. **43**. Słyszeliście, że powiedziano: Będziesz miłował swego bliźniego, a nieprzyjaciela swego będziesz nienawidził. **44**. A Ja wam powiadam: Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują, **45**. abyście się stali synami Ojca waszego, który jest w niebie; ponieważ On sprawia, że słońce Jego wschodzi nad złymi i nad dobrymi, i On zsyła deszcz na sprawiedliwych i niesprawiedliwych. **46**. Jeśli bowiem miłujecie tych, którzy was miłują, cóż za nagrodę mieć będziecie? Czyż i celnicy tego nie czynią? **47**. I jeśli pozdrawiacie tylko swych braci, cóż szczególnego czynicie? Czyż i poganie tego nie czynią? **48**. Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest Ojciec wasz niebieski.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.